

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 3. WRZESNIA ROKU 1799. we WTOREK.

z Wiednia dnia 24. Sierpnia.

Nadzwyczajny Dodatek do Gazety Dworskiej pod d. 21. donosi co następuje.— Podług Rapportów G. Melas z głównej kwatery w Novi pod dniami 11 i 12. Sierpnia nadesłanych, nieprzyjaciół atakował z przemagającą siłą stojącego w Cumolino Rotmistrza Breten od 500 huzarów Regimentu i odparł go aż do Rocca-Grimaldi, przełatał jednak tylko na zaigciu stanowiska Ovado, wszakże dla wszelkiego przypadku, Rocca-Grimaldi została jedynym naszym batalionem piechoty wzmocnioną — F.M.L. Kaim doniósł, iż nieprzyjaciół zebrał się w file ku Tenda i w dolinie Stura małym stanął obozem, wyłatał zaś znaczne wzmocnienia ku górze Cenis, a górę Genevre osadził wielu armatami, i wszelkich użył środków dla postawienia w stanie obrony fortecy la Charbonniere.— Na dniu 12. Sierpnia nieprzyjaciół wyruszył ku Spigna i ku Ponzone z tyłkami ludzi, w stanowisku Ovado znaczne postawił korpusy, a po odparciu forpocztów wkroczył od strony Acqui aż do Rocca Grimaldi i Cremolino.— Skoro F.M.L. Bellegarde, który z swoją dywizją pod Acqui stanął, doniósł o tym wkroczeniu nieprzyjaciół, dodając, iż ma jeszcze zamiar z 9. pułk dywizjami do 8. tyłkami ludzi wynoszącymi wkroczyć do Erco, tudzież zająć płaszczyznę Bormida i iść ogarnąć wszystkie do swego przedsięwzięcia służące posterunki, zaraz odebrał zlecenie, aby się w żadne ułtarzki z nieprzyjacielem nie wdawał, ale przez wzgląd na tak nagłe i mocne wkraczanie jego, cofnął się przez Strada alta Retorte i z całej Rivalta di Scrivia, aż do armij w obozie stojący; gdyż postanowiono przymusić nieprzyjaciół do potyczki na płaszczyźnie pomiędzy rzekami Orbis i Scrivia.— Przybył także na dniu 12. do armij z korpusem swoim F. M. Baron Kray doniósł, iż jego patrole do Argentera wyłatały dostrzegły, iż nieprzyjaciół do 3ch tyłkami ludzi mocny, znajdował się w Barcelonetta, i miał jeszcze się ciągnąć do siebie stojące w Arche korpus od 1200. ludzi.— Tak silne poruszenia nieprzyjaciół, i na tyłu punktach okazane obroty, pośrednio dawały jasno, iż zamiar jego był ulkutecznienia iakiego ważnego przedsięwzięcia, a przybyły dziś z głównej kwatery w Novi kurjerem Major Hardeg przywiózł bardzo pocieszającą wiadomość o otrzymanym zupełnym zwycięstwie na nieprzyjaciół.

Podług rapportu w tej mierze pod dniami 16 złożonego. Armia stała rozłożona na równinie Rivalta di Scrivia, a ponieważ zamiarem naszym było się ciągnąć nieprzyjaciół na tę równinę, przeto nie dziw, iż on nasze forpocztu z gór odparł i Novi na dniu 13 zajął. Nie można było innego zamiaru nieprzyjaciółowi przypisywać, iak iż chciał odwodzić Tortona, dla tego główniejsza uwaga zwróconą była na płaszczyznę Scrivia i Tortona. Na pierwszą dawała baczność Armia w Rivalta będąca, na drugą Generał Rosyjski Rozenberg w Vighizuolo rozłożony. F. M. Kray miał przez Asti do Coni maszerować, lecz dla zapobieżenia wprzód atakom musiał się zatrzymać i się ciągnąć do Fregarollo dla połączenia się z F.M.L. Bellegarde i uformowania prawego skrzydła Armii. Na dniu 14 nieprzyjaciół spokojnie się zachował, a w tym kommanderujący en chef F. M. Suwarow rozkazał atakować nieprzyjaciół, co się stało najprzód na dniu 15 zrana przez F. M. Kray w tyle Novi, a przez Generała Rosyjskiego Xiążęcia Pangrazion od frontu, lecz dla przemagającej siły nieprzyjaciół, żaden z tych Generałów nie mógł przełamać wojska Francuzkiego; wysłany więc był potem na wsparcie ataku Generał Rosyjski Derfelden, a na koniec Generał Melas. Pierwszy grobił ku Novi, a drugi z dywizją Frölich nad Scrivia, tak dalece, iż miał przed oczyma swemi i płaszczyznę i cały plac boju. Zaczął więc znowu najprzód atakować Novi od frontu, Xiąże Pan-

grazion z Generałem Milloradovich, lecz ten atak dla strasznego odporu nieprzyjaciół, równie iak drugi atak przedsięwzięty przez F.M. Kray który chciał wdrzeć się od Frasanova na wzgórki lewego skrzydła nieprzyjaciół, nie odniosł wcale pożądanego skutku. Toż samo nie udało się Generałowi De Felden atakującemu wzgórki przed Novi z lewej strony. Kommanderujący F. M. z znaną swoją uporczywością rozkazał znowu Generałowi Derfelden i Xiążęciu Pangrazion przypuścić nowy atak na wzgórki w tyle Novi. Ostatni atak stał się o godzinie 3 po południu, iednak i tu nieprzyjaciół z stanowiska swego nie mógł być wyruszony, gdyż najmocniejszy wszędzie dawał odpor. Tym czasem kolumna wojsk Cesarzkich wzdłuż rzeki Scrivia aż o godzinie wpół do dwunastej wkroczyła na wzgórki Novi pod Pietale, a Generał Melas postanowił odwrócić prawą flankę nieprzyjaciół, oswołodził Seravalle, i dla zabezpieczenia doliny Scrivia wysłał G. M. Nobili przez Stazano do Vignole, i rozkazał mu zająć Arquata. Na drodze z Seravalle do Novi napotkał nieprzyjaciół. F.M. Frölich z 1 batalionem Füstenerga i brygadą G. M. Lusignan przypuścił najmocniejszy atak, przez co zaraz przedarł się do prawego skrzydła nieprzyjaciół. Toż samo zrobił G. M. Laudon z swoją brygadą, która z lewej strony od dwunastej Frölicha iak o druga kolumna na prawe skrzydło nieprzyjaciół natarła. F. M. L. Lichtenstein uformował trzecią kolumnę, która nieprzyjaciół zupełnie otoczyła. Na poparcie ataku tych trzech kolumn Generał Melas rozkazał w niektórych punktach sypać baterie, dla ściągnięcia także uwagi nieprzyjaciół. W tym ataku wspomniane trzy kolumny straciły 7 do 800 ludzi, lecz nadgrodzone zostały zupełnym zwycięstwem. Jak tylko G. Melas widział się być pewnym dopiętego celu, atakował wzgórki pod Novi, z batalionem grenadyerów Paara, i udało mu się nie tylko zdobyć te wzgórki, ale i jeszcze wyrzucić nieprzyjaciół, który zaraz Novi opuścił, i swoją retyradę ulkutecznił do Ovada, gdyż kolumna F. M. L. Lichtensteina nie dozwoliła mu cofnąć się do Gavi. Połpicił potym Generał M. Karaczay i ścigał nieprzyjaciół ku Posturana. Szczegóły tego zwycięstwa jeszcze nie są podane, to tylko się przodem donosi, iż 4 Generałów nieprzyjaciółskich pomiędzy któremi Generał Colli znajduje się, dostało się w naszą niewolę, a dwóch Generałów znalezione na placu bitwy, pomiędzy któremi liczą Generała Joubert. Liczba niewolników nie jest jeszcze wiadoma, gdyż ich coraz więcej przybywa, niewiadoma także liczba zdobytych armat, przy odejściu iednak kurjera liczone ich 22. zabranych, i znaczną liczbę wozów amunicyjnych. Z naszej strony strata nie może być także dokładnie podana, iednak za zdaniem Generała Melas w rannych, zabitych i zamieszanych, przy tak częstym powtarzanych atakach i przy najwyższym meźwie i odporze nieprzyjaciół, wynosi do 4ch tyłkami ludzi.— Generał Melas oddaie mianowicie pochwałę w tych akcyach Generałowi Frölich i Xiążęciu Lichtenstein.— Pod Tortoną pierwsza parallela i wiele bateriów zostało dokończonych.

z Londynu dnia 16. Sierpnia.

Wystrzały armatne z Tower i Parku wprawily wszystkich w rozumienie, iż obchodzone jest iakieś zwycięstwo morskie, lecz wystrzały te były dawane z powodu zdobytych Manuy i Alexandryi.— Admiral Polodonióliż urzędownie o ciągłym wchodzeniu floty Francuzko-Hiszpańskiej do Brest, poczynszy od dnia 9 do dnia 13 Lord Keith nieśfety spożnił się w iey doścignieniu. Półgłoka iednak chodzi iakoby miał pospieszyć przed Brest i port ten blokować. Flotta ta składa się z 31. okrętów liniowych. W drodze do Brest Lord Keith wysłał Sir Pelles do zatoki Lagos, z której zabrał okręt Hiszpański od 74 armat.—

Wiadomości z Irlandyi donoszą, iż wypłynienie floty nieprzyjaciółskiej z Kadix sprawiło w Dublinie mocne zaburzenie. Piąty Regiment dragonij, który iuz był wsiadł na okręty do wyprawy tajney, musiał być nazad cofniętym. Teraz trwoga względem wyładowania nieco ustaje, wielki konwoy Szwedzki spofrzęzony przy brzegach Irlandzkich dał powód do wierzenia, iż to była flotta Francuzka.— Lord St. Vincent przybył iuz z Gibraltaru do Anglij.— Flotta która pod Lordem Bridport w Torbay jest zebrała, składa się z 19 okrętów liniowych i 3 fregat, do której iednak jeszcze więcej okrętów ma się przyłączyć. Słychać, iż Lord Bridport z Lordem Keith zjednoczy się, lub go też w czasie zmieni pod Brest.— Po złączeniu się floty Francuzkiej z Hiszpańską w Kartagenie, Admiral Hiszpański Masaredo wydał następującą do ekwipażu swojego proklamacyą. „ Interes wielkiej wagi nakazał połączenie potęgi morskiej Króla Pana moiego z Rzplta Francuzką. To naturalne i konieczne przymierze jest iedynym środkiem do zniszczenia planu Anglij chcącey samowładnie nad wszystkimi panować morzami. Nie trzeba się troszczyć oto, aby nasze floty nie miały się okazać w sposobie godnym obu wielkich Narodów. Zasada dobrego przymierza, jest braterstwo i wzajemny szacunek, a te w sercach Hiszpanow i Francuzow są wyrze, iak tego w tylu okolicznościach, mianowicie w wojnie od roku 1779. do 1783. widzieliśmy dowody. Zalecam nadewszystko ekwipażowi ścisły porządek i baczność. Zaufanie moje w godnych Admiralach podemną kommanderujących, w kapitanach i oficerach, tudzież w karności i odwadze żołnierzy i matkow zaręcza mi najszcześniejsze powodzenie obu flotow. „ W tym czasie Admiral Francuzki Bruix wydał także proklamacyą zalecającą ekwipażowi zachowanie braterstwa z Hiszpanami i uszanowanie dla ich religii obywateli i zwyczajow. Zbliża się (mowi) moment, w którym Anglia ukaraną zostanie etc.— Podług niektórych wiadomości flotta zjednoczona miała jeszcze zająć z Ferrol 7. Hiszpańskich okrętow, a z Rochefort 5 i z niemi do Brest przyplynać. Lorda Keith wymawiają przeciwnie wiatry dla których nie mogli przedzy ciśnieiny przepłynąć.

Pierwsza dywizja wielkiej wyprawy pod rozkazami Generała Abercrombie wypłynąwszy na dniu 13. długo przez cisze wiatrow wstrzymywana była, wczoraj w wieczor, część iey krążyła około brzegow Francuzkich. W Calais wielka żąd powstała trwoga, wielu mieszkańcow miało opuścić, i spiesznym do Paryża wysłano kurjerow, w rozumieniu iż Anglij chcą wyładować na brzegach Francuzkich. Na dniu 14. po południu flotta iuz była daleko za Calais i płynęła ku brzegom Hollandyi. Lecz w tymże czasie powstał wielki wiatr zachodni, który wiele okrętow w naszych portach z kotwic wyruszył. Byliśmy w wielkiej boiaźni o nasze statki przewozowe, składające się z 130. przewozowych i wojennych okrętow, ostatnie pod dowództwem Admirala Mitchell. Druga wyprawa pod komendą Xiążęcia d'York ma wypłynąć na dniu 20. t. m. Wielu rozumie, iż Generał Abercrombie nie prosto w Hollandyi wyładuje, ale daley podplynałszy, na brzegi wojsko wysadzi, i od lądu zechce Hollandyą atakować; inni przeciwnie sądzą.— Hrabia d'Artois dla słabości zdrowia tu się jeszcze znajdujący, iadł niedawno obiad u Króla w Windsor, i był obecny u balowu który dawała Królowa w dzień urodzin Xiążęcia de Galles. Będąc na niego zaproszonym, oświadczył swoją troskliwość względem sposobu w iakim się ma dworowi okazać, ponieważ jeszcze prezentowanym nie był. Lecz Król kazał Xiążęciu powiedzieć, iż niech się pokaze w sposobie iakim sam zechce, latwo iednak rozeznanym od niego będzie. Lord Grenville miał z nim i Xią-

żęciem *Bourbon* liczne konferencje i iadł nawet obiad u niego w towarzystwie wielu tutejszych zagranicznych Ministrów.

Parlament jest odłożonym do dnia 20 Listopada.—W kraju *Marokańskim* okropna zaraza morowa zgładziła do 170. tysięcy ludzi. Wszelka komunikacja przerwana jest teraz pomiędzy brzegami *Afrykańskimi* i *Gibraltarem*.—Lord *Nelson* na nieiaki czas był w *Londynie* spodziewanym, po osadzeniu nazad Króla *Neapolitańskiego* na tronie. Ma on pozwolenie powrota do kraju dla łabości zdrowia swego, i chce sobie kazać zrobić trumnę z drzewa masztu okrętu Admiralskiego *Francuzkiego*, który pod *Abukir* na powietrze wysadzonym został, maszt ten tylko uratowanym został. Gdy w *Neapolu* porządek zaprowadzonym będzie, na owczas flota *Nelsona* z obu regimentami *Angielskimi* w *Messynie* znajdującymi się popłynie przeciw *Malcie*. Na dniu 16 Lipca kapitan *Towbridge* z 900 *Angielskimi* żołnierzami 500. matkami, 50. *Moskalami* i znaczną liczbą *Neapolitańczyków* wyruszył przeciw *Kapui*, gdzie do 3. tysięcy *Francuzów* w zatoczce zostały. Nie chcą oni z nikim innym iak tylko z *Anglikami* kapitulować.

Zeman Schach w *Indjach* *Afchodnich* ułożył sobie plan wywyższenia znowu na tron dom *Timur*, i ukarania oderwanych od niego lenników, pomiędzy temi liczy on *Nababa* z *Oude* i kompanią *Angielską*. Mniemaniem jest powszechnym w *Indjach*, iż *Tippo* plan ten popiera, i w stronie południowej zechce to ulkuteźnić co *Zemann* w części iuz ulkuteźnił na północy. Wykonaniu iednak planu tego stoią na przeszkodzie *Maratowie* i *Anglicy*, chociaż pomiędzy rozmaitemi pokoleniami *Maratów* wielkie niezgody panują.

z Paryża dnia 18. Sierpnia.

Nadzwyczajny kurjer dnia wczorajszego przybył przywozi listy od Generała *Joubert* datowane z *Genoi* pod 6 t. m. Ten General wraz z Generalem *Morreau* oglądali iuz wszystkie stanowiska. Największa iedność i najlepsza przyjaźń panowały pomiędzy temi Generalami. Armia którą *Joubert* obejmuje iak najlepsze daie widzieć iłkonności, lecz potrzebuje posiłków. Nie ma ieszcze w łobie nad 35 tysięcy ludzi, nierachując wojska *G. Championnet* dochodzącego około 30 tysięcy ludzi. Spodziewają się, iż *Championnet* przez silną dywersję zatrudni przynajmniej 30 do 40 tysięcy *Austriaków* *Rosyjskiego* wojska. *Rzplta Liguryjska* dostarczyła iuz niektóre żywności, których znaczniejszy zapas spodziewany jest w krotce z *Francji*.

Dyrektoriat przedsięwziął skuteczne środki na potłumienie buntu w Departamencie wyższy *Garony*. Liczne wojska pospieszają z różnych miejsc na opasanie buntowników. Dyrektoriat powierzył Generalowi *Fregeville* najwyższą komendę w gtey i rotcy *Dyvizji* wojenney. Może ogłosić w stanie oblężenia wszystkie miasta tych dwóch dywizyów, gdziekolwiek potrzebe najmniejszą iłkonność do kontrrewolucji. General, Komenderujący Armią *Rhńską* ma także nadaną potrzebną władzę podobnegoż postępowania z okręgami znajdującymi się w czterech nowo przyłączonych Departamentach. Taż sama władza nadana jest Generalowi komenderującemu Armią *Angielską*, względem okręgów Departamentów zachodnich, które zdają się być nowym zagrożone pożarem.

Statek pocztowy przywozi do *Tulonu* garnizon twierdzy *Neapolitańskiej* *St. Elme*.

General *Bune* upraszał o kilkodziwne siebie uwolnienie dla dania sprawy o terażniejszym stanie *Rzpltey* *Batowskiej*, i umowienia się względem środków zabezpieczenia tego kraju.

Taryfły przymuszony pożyczki niektórym Bankierom i Liwrautom polane, zawierają w sobie summy 50. 100. i nawet do 150 tysięcy franków.

Oddzielna w *Piemencie* część Armij *Włoskiej*, trzyma teraz w oblężeniu *Turyu*. Zapewniają iż to miało zostało nazad odzyskane.

Officer z *Malty* przybył przywozi Ministrowi wojennemu wiadomości o Generale *Buonaparte*, iakie powziął od iednego *Ragusańczyka* iadącego z *Aleksandryi*, którego w swojej podróży napotkał, a który zapewniał go, iż się znajdował w *Aleksandryi* na uroczystości przez *Francuzów* obchodzoney z powodu zdobycia *Akry* przez wojska armij wschodu.

Kontr-Admirał *Lacroffe*, który iak wiadomo, poślany był z ważnym do *Kadix* zleceniem, powrócił do *Paryża*.

Ciało Prawodawcze *Liguryjskie* wydało przeciwko swemu Dyrektoriatowi Akt oskarżenia podobny temu, iaki dziś w Ciele naszym Prawodawczym jest pod rozważą. W pierwszym punkcie Dyrektoriat oskarżony jest o niedołęność w postawieniu *Rzpltey* w stanie obrony. Z tego powodu ieden z *Dzienników Włoskich* wyraża: *Directorium Dormitorium*.

Dyrektoriat na dniu 10 Sierpnia wyrokiem swoim uwiadomił *G. Marbot* aby wyjechał do armii, iedni mówią dla tego, iż ias chciał zamknąć klubu *Jakubinów*, drudzy, iż tego sam żądał.—Zamknięcie to jest ważnym w terażniejszych okolicznościach wypadkiem, wielu z członków przedzierło się ielzce do *Sali*, zostali iednak aresztowani, pomiędzy nimi znajduie się *Felix Lepelletier*.—Wiadomo, iż w czasie uroczystości dnia 10 Sierpnia officer od gwardyi Dyrektoriatu kulą trafiony został, mówią, iż *Steyes* i *Barras* słyszeli wiecy kul świsłających, że z tego powodu Dyrektoriat złożył sefiją, na której zamknięcie klubu *Jakubinów* uchwalone zostało.—Administracya centralna departamentu *Sekwany* otrzymała dymillyą. Mówią, iż wyszły fakcyoniści, i dawne członki trybunatów rewolucyinych którzy ministrami pozostawali, wkrótce złożą swoje urzędy.—Pomiędzy *Patryotów* (mowi Redaktor) którzy klub *Jakubinów* kładali, wciśnili się ludzie, którzy go użyć chcieli za narzędzie kontrrewolucji. Już klub ten przeliął granice konfitycynie. Zapaleni mowcy wystawiali wielkie przestępstwa iak czyni bohaterkie. Lecz siła narodowa wstrzymała zapędy klubu, w momencie gdy działac zamysłał. Postępek ten jest hałsem dla Republikanów, aby się zgrupowali około Konstytucyi iako naszej iedney potęgi. Rząd uzbrojony jest w oltry miecz, który rozproszy kolumny rojalistów pod iakąkolwiek postacią ukazujących się. Dana jest władza Dyrektoriatowi do rewizyi domów. Środek ten zniszczy nie iedną intrygę, i nie iednego wyswieci zbrodniarza. Wszelkie rewizya ta nie powinna załtrzać dobrych Obywatelów, ten nadzwyczajny środek użyty będzie z rozsądkiem i umiarkowaniem, a zli tylko ludzie obawiać się go mogą.

Dekret względem przymuszony pożyczki iuz się wykonywać zaczyna. W departamencie *Sekwany* sąd w tym mierze wyznaczony składa się z 15. osob, pomiędzy ktorymi 5. członków Administracyi centralney znajduie się.—Przybył tu garnizon z *Corfu* był przez długi czas w najwyższym niedołatku, iedna kompania kupców *Greckich* utrzymywała go na tej wyspie, lecz musiała ją opuścić po zawarciu kapitulacyi.—Wiadomość iż *Lacombe St. Michel* mianowany został Ministrem interesów zagranicznych, jest fałszywą. Przybył on iuz do *Paryża*. Wielu przeznacza go na Ministra do *Szwajcaryi*.—Od *Ob. Reinhard* odebrano znowu list pod dniem 9. Miał ieszcze ośm dni w lazarecie *Tulońskim* zabawić, po czym przyjedzie obić Ministerium zagraniczne.

Nigdy się *Anglicy* (mowi dziennik *Publiciste*) nie spodziewali przybycia floty naszej do *Brest* z tak pomyslnym skutkiem. Myśleli oni o wcale inszym planie, i podług tego wcale insze środki przedsięwzięli.—Flota połączona wkrótce z *Brest* wypłynie. Dyrektoriat przeznaczył Admiratowi *Mazaredo* w podarunku bardzo okazały garnitur broni z fabryki narodowej. W drodze z *Kadix* do *Brest* połączona flota zaięły 14 kaprow *Angielskich*.—Podług wiadomości z *Kadix*, ekwipaz floty naszej każdej dekady jest płacony. Admiralski *Bruce* za swoim tam przyściem miał z sobą 8. millionów. W *Brest* flota znalazła ieszcze 8. *Hiszpańskich* i 6. *Francuzkich* liniowych okrętów.

Zapewniają o doniesionej Telegratem wiadomości, iż flota *Angielska* z 80 żaglow złożona dnia 13 wieczorem stanęła w stanowisku *Dunes*.

Flota *Angielska*, która ścigając naszą, wyszła z szrodziemnego morza, postrzeżona była na wysokości *Ouessant* we dwa dni po wejsciu naszej do *Brestońskiego* Portu.—Sily do użycia w tym porcie składają się z 45 okrętów liniowych 17 fregat i 12 korwet. Połączone floty są w stanie iak najlepszym i prawie żadnych chorzych ludzi nie mają. W *Brest* pracują nad budową okrętu od 140 armat nazwanego *Msciel*.—Pięć okrętów li-

niowych *Hiszpańskich*, które się znajdowały w stanowisku *d'Aiz* nie przyłączyły się do skombinowanej eskadry.

Mówią, iż dnia wczorajszego rozdano wojskowym ładunki z kulami. Stanowisko przy świątyni zwycięstwa (*Kościół S. Sulpicyusza*) w okolicach *Luzemburga*, zostało przez wojsko liniowe zajęte.

Dziennik *Wolnych Ludzi* powstaie otwarciem przeciwko nappierwszym *Rzpltey* władzom; te razy wymierzone są szczegulnie przeciwko *Steyesowi* i *Barrasowi*. Ten dziennik został dnia wczorajszego oskarżony w Radzie starszych.

Minister *Bernadotte* wydał także Proklamacyą do konfitycynych zachęcając ich do odwagi. Żołnierz (mowi w niej) którego Rewolucya z nilkiego szeregu wydobyla, powinien swoim młodym kolegom wskazać drogę, której się trzymał.—W Armjach naszych rozrzucono wiele Proklamacyów rojalistycznych. Sprawcy iednak dostreżeni, mają być natymhniał do sądu wojennego oddani.

Zbiegłym *Cisalpńskim* patryotom, Ciało Prawodawcze przeznaczyło na wsparcie 100. tysięcy franków.—Dziś iuz się rozpoczęły rewizye domów, które wkrótce dnia odbywać się będą.—Dyrektoriat wysłał także wiele wojska w okolice *Tuluzy* i inne miejsca gdzie rojalisci zaburzają wszczynając ułfowlali, lubo wiadomości o nich nadto przesadzone być się pokazują.—*Ex-Margrabia Duffaillant* i *ex-vicomte Grammont* są aresztowani.—Słychać iż Minister wewnętrzny złożył swoy urząd.—W *Paryżu* wiele gwineów daie się teraz widzieć.

Pisma *Angielskie* wyrażają, iż od kilku dni iuz tu wiecy nieśly, hać o Generale *Buonaparte*, o jego wielkich kłękach, ani o szacowney kitce *Sidneia Smitha*. To gabinetowe względem wojsk *Egiptjskich* milczenie, nie do brego *N. Porcie* nie wroży.—Przybędą nam nowi nieprzyjaciele mowi toż pismo, to jest *Cesarz Marokański* i *Basman-Oglu*, co nas przymusi do dania nowych posiłków *Porcie*.

Na sefłji Rady 500 dnia 13. rzekł *Chamoux*: Wielkie niebezpieczeństwa codziem bardziej zagrazają wolności ludu. Okropne konspiracye są przeciw niemu knowane, obywatele zachęcani są do wkrzeżenia władzy dawney. Żądam postanowienia Kommissyi z 7 członków, którzy środki do utrzymania spokojności wewnątrz, i odwrócenia niebezpieczeństwa zewnątrz, podala.

Na teży sefłji czytano kilka poselstw Dyrektoriatu: pierwsze odpowiada na poselstwo Rady, którym zapytywano się iaka ma być liczba wojsk *Cisalpńskich*, *Piemontskich* etc. na żołdzie *Rzpltey*. Drugie zapytuie się czyli konfitycyni ożenieni przed 23 Nivos roku 6. dzień owdowiali i bezdzietni, należą do powszechnego zaciągu. Odełano do kommissyi wojenney.

Dyrektoriat przesyła oskarżenie się Dyrektoriatu *Batowskiego* przeciwko dziennikarzom *Francuzkim*.—Odełano do kommissyi.

Destem podał dnia onegdajszego w Radzie 500 do czytania list od Administracyi Departamentu wyższy *Garony*, i od kommissyi władzy wykonawczej przy teży administracyi. Te listy wyrażają iż dnia 6. w momencie odjazdu kurjera, miasto *Tuluza* bylo opasane od 16 do 22 tysięcy ludzi idących z okrzykami *niech żyje Król*, i z rozwiniętą białą chorągwią. Lecz następujący artykuł w wielu dziłiejszych Dziennikach umieszczony, każe wątpić o rzetelności tych listów.

Dyrektoriat Wykonawczy.—w *Paryżu* d. 26. *Thermidor* (14. Sierpnia) roku 7. Roznieciona była wiadomość iakoby 22 tyłiące *Szuanoów* napadać miało na miasta południowe, a mianowicie na *Tuluzę*. W tym momencie kurjer wyszły z *Tuluzy* przybywa do Dyrektoriatu. *Depesze* iego żadney o tym zdarzeniu nie czynią wzmianki. Również i korespondencya nie o tym nie donosi. Jest to ieszcze zapewne iedna z tych wieści, ktorymi złość ma ukontentowanie trud iłpokojność obywatelów.

Jeden członek wniósł, aby w terażniejszych okolicznościach Rada 500. w nieułażającej sefłji ogłosiła się, lecz wniosek ten z szmeraniem został odrzucony.—Równie odrzucony był wniosek, aby ogłosić, iż oyczyna znajduie się w niebezpieczeństwie.

Na sefłji dnia 14. rzekł *Briot* *Jakubini* mieli także zamiar zgładzenia reprezentantów. Słyszalim wczoray na ulicy głos, *Inam ia Augereau i iego nos wielki, niepotraf on iednak uskuteźnić wiecy* 18. *Fructidora*, tego pałasz nie obroni go.—*Nie leham się tych pogroźek, zawolał podniosłszy się Augereau*.

Na teży sefłji następujący list *G. Lefevre* kommandanta wojsk tutejszych narobił wiele szmerania w Radzie 500. „Obywatele Reprezentanci (pisal on) Ponieważ położenie *Paryża* czyni iuz nie użyteczną służbę gwardyi Ciała Prawodawczego, którą oddaliście pod rozkazem kommandanta miasta, przeto wydałem rozkazy, aby nazad do kwater swoich powrócili.“—Zapytano się za-

raz kto wydał takie rozkazy? Jako? gwrdya Ciała Prawodawczego zolała pod rozrządzeniem komendanta miasta? — Lecz nakoniec rzecz się cała wyswieciła w następującym sposobie. Na dniu 12 nim klub *Jakobinów* zamknięty został z rozkazu inspektorów Rady Istarszych, udał się Ob. *Blanchard* komendant gwardyi Ciała Prawodawczego do G. *Lefevre*, dla zapytania się go, czyli bezpieczeństwo Ciała Prawodawczego jest zagrożone, i prosił go o dostarczenie gwardyi dla tym lepszego zabezpieczenia prawodawców. Lecz G. *Lefevre* odpowiedział, iż ten środek nie jest potrzebnym, podziękował Ob. *Blanchard* za zaufanie w nim położone, i chciał toż samo inspektorom sili oświadczyć. Przez omyłkę zaś list ten Radzie 500 oddanym został.

Na następującej sesyi ogłoszono wyrok w celu uformowania Komisji z siedmiu Członków dla podania środków prawodawczych względem teraźniejszego położenia Rzplitej. Osoby do niej wyznaczone są: *Chenier*, *Daunou*, *L. Buonaparte*, *Echaffriaux* Istarszy, *Boulay* (z *Départ. la Meurthe*) *Berlier*, i *Lamarque*.

Echaffriaux rzekł: Dyrektoryat żywo dotknięty niebezpieczeństwami Ojczyzny, domagał się od was przez swoje posłowne zapobieżenia onym; potrzeba mu w tym dopomagać przez wszystkie nadawczyne prawodawcze środki, lecz potrzeba ażebyśmy głęboko przemyśleli szwanki królów. Nigdy niebezpieczeństwa wewnętrzne i zewnętrzne nie były tak wielkie, milczenie w takiej okoliczności byłoby podłością. Dla ratowania się potrzebujemy odwołać się do energii Ludu. Zbliżanie się nieprzyjaciół naszych h zewnętrznym nadto Rojalistom śmiałość jakiej dotąd nie mieli. W momencie gdy to mówię może dzień i godzina jest naznaczona zadania nam ofiarnego ciosu. W poszost tak wielkich niebezpieczeństw Istarsi się nas podzielić dla obronienia. Walczmy zarówno ze wylżytkami Partjami, lecz chronimy się mieszać z nieprzyjaciółmi Konstytucyi tych, w których niebezpieczeństwa Ojczyzny nadawczyne sprawują wzruszenie. To wzruszenie jest dla naszego ocalenia potrzebne. Nie byłym nigdy z zadanej partyi, i nigdy do żadnej należeć nie będę, lecz nie mogę nieoświadczyć, iż widzę jeszcze dziś bardziej drażniące niż jedynąca sylweta. Domagam się Reprerentacji waszego zażalenia nad przykrym położeniem w jakim się znajdujemy. — Nakazano drukować.

Garran z powodu Poselstwa Dyrektoryatu względem klubu, rzekł: Ponieważ nie można wątpić, iż Rojalizm zechce korzystać z zamknięcia Towarzystwa, dopraszam się przeto podania do druku Poselstwa, ażeby się przekonano, iż Dyrektoryat jest w mocnym przedsięwzięciu dania wsparcia zgromadzeniom patriotycznym, a my także wspierając je z naszey strony będziemy. (Tak jest, tak jest, wołano) Republikanie, połączmy się razem i idźmy wspólnie gdzie nas przychylające niebezpieczeństwa wołają.

Jean Debry. — Popieram wniosek poprzedzającego. Minął już czas w którym słuzono pewnym ludziom dla obalenia jednej partyi, i gdzie partya zwycięzka kruszyła iuz sobie niepotrzebne narzędzie. Towarzystwa polityczne były naprzemian narzędziami lub ofiarami, wynoszonemi lub frącanemi. Potrzeba więc ażeby były wspierane od Prawa i od władz zabezpieczane. Do was należy Prawodawcy zatrudnić się niezwłocznie ich organizacją, i zniszczyć zamiary Rojalistów pod jakimkolwiek pozostają się kształtem.

Na sesyi dnia 15. przytąpiono do głosowania, czyli ex-dyrektorowie mają być w stanie oskarżenia postawieni, lub nie? Trzy Urny postawiono na trybunie. Pierwsza była za oskarżeniem ex-dyrektorów, dwie drugie za oskarżeniem innych obwinionych osób. Każdy Reprerentant zbliżając się do trybuny odbierał trzy karki, zola do pierwszej Urny, niebielką i białą do dwóch drugich, i z zapisaniem słowa *tak* lub *nie*, miał dać kreskę swoją. Z kolei imie *Robertota* przeczytane było. Pierwsza Urna dopiero roztrząsana była. Znalazło się 444. kresek pomiędzy którymi 5. białych, a 8. niebielkich było, które nie miały wazyły i jedne wotum na piśmie. Sekretarz doniósł potem, iż z resztujących 431. kresek, 215. było z napisem *tak*, a 215. z napisem *nie*. Dwie inne Urny zawierały w sobie 217. karek z napisem *nie*, a 214. z napisem *tak*. Ponieważ czas iuz był późny, przeto Urny zolały zabezpieczowane, a rzecz ieszcze nielkończona do przyszłego dnia odłożoną zolała.

Retyrada Macdonalda (wypis z dzienników Francuzkich.)

Na dniu 11. Czerwca dywizya Generalow *Salm*, *Vatrin*, i *Rufca* zajęły okolice gorzylte *Appennin*. Dywizya *Montricharda* stała ieszcze w *Modenie*. Dywizya *Oliviera* rozlozyla się na płaszczynie, wyruszyła potem przez *Pistoję* ku *Modenie*, i zajęła stanowiska w *Formigine*. G. *Sarrazin* dowodził przednią strażą, odparł forpocztę nieprzyjacielską aż pod mury *Modeny*, i zajął 150 niewolnika, a ulkuteczniwszy rozpoznanie w celu przypuszczenia nazajutrz ataku, cofnął się nazad w najlepszym porządku, chociaż nieprzyjacieli pięć razy był od niego mocniejszym. — Dnia 12 Czerwca G. *Sarrazin* odebrał rozkaz zajęcia *Modeny*. Kolumna jego składała się z 12. pułbrgad, z jednego batalionu od 73. pułbrgady, i jednego batalionu grenadierow, 200 strzelcow konych i jednej kompanii lekkiej artylleryi. Po bitwie godzinney, nieprzyjacieli w największym nieporządku cofnął się nazad do miasta. *Sarrazin* stanął przy czele grenadierow, puścił się z niemi przez folię wodę do pierśi zalaną, zajął z bagnetem w ręku oboz nieprzyjacielski na stoku założony, zdobył kilka armat i pomimo nawaly kul i karczow przedarł się aż do bramy miasta. W przeciagu pół kwadransa bramy wyparte zolały, a załoga częścią zabita częścią w niewolę zięta. *Sarrazin* w tak śmiałym

przedsięwzięciu poparty był przez G. *Olivier*, który z 30 pułbrgadami piechoty wyruszył ku naszemu lewemu skrzydlowi, które nieprzyjacieli otoczył starą się. Reszta kolumny nieprzyjacielskiej pierzchnęła częścią ku *Mirandola* częścią ku *Capri*, i przez 7. 19. i 25. regiment konych strzelcow ściganą zolała. Korpus emigrantow, legion *de Buffy* na przeciw G. *Rufca* i *Montrichard* stojący, chciał się cofnąć ku *Modenie*, która już była w ręku naszych. Komendant tego umyślił tęcieczkę w zdradę przemienić, kazał powiedzieć komendantowi Francuzkiemu, iż się poddać pragnie. *Macdonald* własnie pod owczas przytomny, wyjechał naprzeciw komendanta nieprzyjacielskiego. Lecz zaledwie o 10 krokow odlegli od siebie byli kiedy ten dał znak swoim do ataku, i sam rzucił się na *Macdonalda*. Nasi grenaderowie niechcieli dać ognia wprzód, aż się dobrze nieprzyjacieli zbliżył, lecz za pierwszym wystrzałem padł zaraz dowódzca emigrantow. Całe potem korpus podobnego doznało losu, aż do 4 ludzi, którzy do *Modeny* uciekli tamże schwytni zolałi. Generał *en chef* otrzymał w tej akcji kilka ran, jednak lekkich. Zięliśmy w tym dniu 3 tyłacie niewolnika, 12 sztuk armat, 3 sztandary i prawie wszystkie bagaże. Nieprzyjaciela padło do 1500 na placu.

Dnia 13. 14. i 16. Czerwca armia wyruszyła ku *Placenci*. Na dniu 17. G. *Victor* przeszedł przez *Trebia* i *Tidone* i ułitował przedrzeć się aż do *St. Giovanni di Casello*. Z prawym skrzydłem G. *Salm* równie tak daleko posunął się. Przyszło do żywer bitwy, która z obu stron nie mało kosztowała ludzi. G. *Salm* w najlepszym porządku przeszedł *Tidone*, G. *Rusca* i legion cudzoziemski należeli do tej bitwy. — Na dniu 18. Czerwca dywizya Generalow *Olivier*, *Montrichard* i *Vatrin* w jednej dyrekcyi z dywizjami *Rusca*, i *Victor* stanęły na prawym brzegu *Trebia*. Przednią straż armij pod Generałem *Salm* postawiła się na lewym brzegu *Trebia* od małej wsi *San Nicolo*. Generał *Macdonald* rozkazał dywizjom *Victor*, i *Rusca* rozciągnąć się na lewym skrzydle dla otoczenia prawego skrzydła nieprzyjaciela przy ataku nazajutrz rozpocząć się miały. Postanowiono aby G. *Sarrazin* przeszedł z kolumną swoją *Trebia* dla wsparcia G. *Salm*, gdyby ten miał być napastowanym. O 4. godz. po południu nieprzyjacieli z całym korpusem swoim wyruszył przeciw naszey linii. G. *Salm* atakowany zolał od wielce przemagającej sily i odparty, w czym był popierany przez G. *Sarrazin*, którego naczelną korpus przeszło było iuz *Trebia* w początku bitwy. *Moskale* 7. do 8. tyłacie mocni uformowali linię na prawym brzegu rzeki, i starali się ogniem z rężney strzelby przynudzić nas do cofnienia się za rzekę, lecz nadaremnie. Około 7. godziny G. *Salm* cofnął rannym, a G. *Sarrazin* z rozkazu Generała *en chef* objął komendę przedniej strazy. Bitwa z zapalczywością ciągnęła się aż do godz. 10. w wieczor. Ku końcu iey G. *Sarrazin* zolał także od granatu rannym. Utrzymaliśmy się wszelako w wysłanym tozylku *Trebia* na lewym brzegu. — Lewe skrzydło armij pod G. *Victor* bylo z równą natarczywością atakowane. Trzykroć linia nieprzyjacielska zapędziła się na wylżyższe pifletu ku naszey dla iey przełamania, i trzykroć nawalem kul i najężozemi bagnietami odparta pierzchnęła. Strata z obu stron była niemała.

Dnia 19. o godzinie 10. z rana armia Francuzka przeszła nakoniec przez *Trebia*. *Macdonald* był iey przewodnikiem. Pielzo (niemogł bowiem dla ran ieszać konno) szedł na czele kolumny. Dywizya *Vatrin* wyruszyła obok prawey strony dywizyi *Olivier*, a dywizya *Montricharda* w najlepszym porządku przeszła *Trebia*. Wszystko zwiastowało naysupelniejsze zwycięztwo, gdy zagle część dywizyi *Montricharda*, atakowana od 100 kawalerzystow *Austryackich*, przeięta iakimils polstrachem, z największym pedem cofnęła się na drugą stronę *Trebia*. Przypadek ten był przyczyną retyrady całej linij, i utraty wlepnego boju. Lewe skrzydło pod G. *Victor* uderzyło iuz bylo zapalczywie na nieprzyjaciela, otrzymało nieiakiie na nim korzyści lecz musialo iść poniewolnie za poruszeniem reszty linij. (z *Gazety Barentzkiej*.)

z *Lugdunu* dnia 10. Sierpnia.

Miasto nasze naysupelniej spokojności używa. Znieślenie Urzędnikow przez Lud wyznaczonych, sprawiło tu nayszałosciwsze przenie. Uznoszą oni sprawiedliwe *Lugdunickow* pochwały, co jest naysiękniejszą ich urzędowania nadgodą. Członki na ich zastąpienie przez Dyrektoryat mianowane, wlyżtkie prawie wzbraniają się od przyięcia.

Generał *Bessieres* komendant 19tey dywizyi woienney odebrał dnia 7. od Cesara *Berthier* następujący List: „Obywatelu Generale, otrzymaliśmy znaczne nad nieprzyjaciółmi zwycięztwo w ataku przypuszczonym przez Generalow *Perignon* i *Grouchy*. *Ceva*, twierdza prawie niedobyta, dostała się w nasze ręce, *Coni* od oblężenia oswobodzone, a Armia w dobrym znajduie się położeniu. Wiadoma ci iest bitwa pod *Gavi*, gdzie wielką liczbę zabraliśmy jeńcow, a tym sposobem zabezpieczyliśmy *Bochette*, ieden z naysważniejszych *Liguryjskich* wąwozow. Generał *Joubert* przybył do *Cornigliano*. Anglicy przeciwna wlyżtkie komunikacye morzem, lecz droga lądem zupełnie iest wolna. Kuryer wiozący tę wiadomość, popiesza natychmiast do *Paryża*. (Przez *Lugdun* przeiędział dnia 8.)

z *Bruxelli* dnia 17. Sierpnia.

Wyrok Dyrektoryatu Wykonawczego upoważnia Generalow *Bonnard* i *Micas* ażeby wzięli w rekwiżycją kolumny departamentow północy, *Aine* i *Pas-de-Calais*, w celu wylłania ich do *Belgium*. „Te kolumny będą użyte na utrzymanie porządku i spokojności wewnętrzney, w przypadku wylładowania woylek *Angielsko-Rosyjskich* General *Bonnard* ma przybyć dnia dzisiejszego do *Bruges*, mały korpus woylek składający się z infanteryi i lekkiej artylleryi udał się tamże ze szródzka *Francyi*. W okolicach *Blankenberg* i *Ostendy* znajduie się iuz dywizya Istatkow kanonierskich. Za niemi wkrótce poplynie kilka innych Istatkow woiennech, które uzbraiają się w *Dunkierce*, a pomiędzy ktoremi znajduie się kilka fregat, wszystko to będzie formowało małą eskadrę przeznaczoną do przeszkodzenia przytłępu do brzegow.

z *Hagi* dnia 20. Sierpnia.

Chociaż telegrafy na dniu 17. w poruszeniu byly, nigdzie iednak nie dowiedzieliśmy się, aby Anglicy wylładować ułitowali, chociaż przy *Zelandyi* Ipołtrzęzono flotyllę od 70. żaglow. Od strony północy pokazała się także zawczoray mała eskadra *Angielska*, która przyplynęła do wyspy *Schiermonnikoog* na brzegach *Grönningen* przy uściu rzeki *Ems*. Jak tylko iednak stojące tamże korpus woylek naszey zbliżyło się do brzegow, tak zaraz Anglicy z zabranemi kilku przewozowemi Istatkami odplyneli. — Dla tym mocniejszey obrony kraju naszego, przy każdej pułbrgadzie postawiona iest polowa artyllerya, a w bliskości tutejszego miała znajduie się mały park artylleryi. — Przed 1. Września cała nasza nowa Gwardya Narodowa wyruszy. — Ponieważ w urządzeniu tej nowej Gwardyi iest postanowiono, aby Obywatele w wieku 35ty rok przenoszącym, którzy służby odbywać nie zechcą, przyłożyli się do składki na umundorowanie tej Gwardyi z 30. tyłacie ludzi złożoney, przeto plan w tej mierze wczoray był ogłoszonym.

z *Konstantynopola* dnia 25. Lipca.

Zeszłego tygodnia *Kapitan Bafsa* wypłynął z eskadrą swoją od 7 liniowych okręgow. Jest teraz w *Dardanellach*. Okręgi *Angielski Charon*, który miał dowiesć amunicją do *Syryi*, ugrążł w mieliznie pod *Smyrnyą*. — Na wyspie *Cyprze* niebezpieczna wybuchnęła rewolucya. *Sidney Smith* iednak za przybyciem tam Iwoim, przywrócił spokoyność. Na wyspie *Rhodus* Anglicy w okrutnym sposobie od *Turkow* byli traktowani. Pod *Adryanopolem* wielkie także zaburzenia trwają, a tu brankuctwa codziennie widzieć się dają. W tym tygodniu pięć ich zaszło, z których iedno 350 tyłacie piastrow wynosi. — Generał *Buonaparte* znajdujący się teraz w pułtyniach, ściga coraz więcej do siebie mieszkańcow rozmaitych narodow. Mowią, iż Sultanowi uczynił przełożenie usprawiedliwiające się z nayscia *Egiptu*, i podające Irodki do ugody.

O granic *Austryackich* dnia 21. Sierpnia.

Rząd postanowił w nowo zdobytych krajach *Włoskich*, tymczasowe administracye, i mianował w tym celu do *Turynu* Hrabiego *Maternich* bywszego ministra w *Rastad*, do *Floreny* Hrabiego *Cocastelli*, do *Rononij* i *Ferrary* Hrabiego *Bocara*, do *Lukki* Hrabiego *Strasoldo*. Nowy minister *Angielski* w *Wiedniu* P. *Minto* miał iuz audyencyją u Cesarza. — W tym momencie rozchodzi się pogłotka o wielkiej stoczony bitwie we *Włoszech* pod *Novi* w ktorey *Austryacy* mają być zwycięzcami. Dodaia, iż G. *Lusignan* dostał się Francuzom w niewolę a F. M. *Suwarow* lekko iest ranny.

Od niższej *Elby* dnia 14. Sierpnia.

Zdaie się iż pożar wojny zaymie także Niemcy północne. Baron *de Krudner* Posel Rosyilki w *Kopenhadze*, otrzymał rozkaz wyiechania, toż samo zalecono Polłowi *Dunickiemu* w *Peterzburgu*. Król iednak statecznie postanowił trzymać się neutralności i do obrony brzegow przyzwolite przedsięwzięte są środki. — Mowią iż z tego powodu następcy Tronu w ścylim *incognito* wyiechali do *Niemiec*. — Posel Rosyilki w *Hamburgu* rezydujący, siedzi teraz w *Altonie*. Senat *Hamburski* przełożył Imperatorowi niepodobienstwo ulkutecznienia woli jego w wydaniu więzionych *Irlandczykow*, od czego nawet sama *Anglia* odstąpiła. — Wiadomość iakoby *Szwecya* przytłąpiła do koalicyi, niesprawdza się. Osm okręgow woiennech ktore

mają przy końcu mieścica tego wypłynąć, będą tylko fluty za konwoy okrętów kupieckich.

z Strazburga dnia 18. Sierpnia.

Główna kwatery armij Reńskie znajdują się teraz w tym mieście. Wzdłuż Renu wzmocnią linią obronną, i do każdej pułbrady odsyła bataliony garnizonowe—G. Legrand którego dywizya znajduje się przed Kehl, ma swoją główną kwaterę w Kork. Z resztą wszystko w naszych okolicach w spokoju zostało.

z Koblenz dnia 21. Sierpnia.

General Maffena pisze do Dyrektoryatu Wykonawczego: „Dnia 14. Sierpnia atakowałem nieprzyjaciela we wszystkich punktach; zdobyłem 1500. jeńców, dwie chorągwie, i wiele armat. Armia postępuje naprzód.—Ten Artykuł udzielony nam przez Ob. Dufour Generała dywizyi, dowodzącego lewym skrzydłem Armij, został dziś w garnizonie ogłoszony.

Od brzegow Menu dnia 22. Sierpnia.

Generalowie Francuzi Salm i Rusca z powodu Generala Mack, prawem odwetu zostali do fortecy Kuffstein zawiezieni.—Elektor Koloński Generalowi Kray przez wzgląd zdobytey Mantuy, ofiarował w podarunku tabakierę 25. tysięcy złotych wartującą, a korpusowi oblegającemu dał 45. tysięcy złotych.

Donoszą od brzegow Lahny, iż wszystkie wojska Francuzkie które się jeszcze na prawym brzegu znajdowały, mają się wkrótce przez Ren przeprowić. Zda się iż Francuzi chcą prześladować na posiadaniu Kassel i Erenbrusteinu.—Moguncya postawiona jest w doskonałym stanie obrony. Założona tam jest także gilotyna.

W Gazetach Włoskich umieszczona jest pod dniem 30. Lipca deklaracya urzędowa z kancelaryi wojennej, względem zabójstwa posłów Francuzkich w Raftad, przestępstwo to przypisane jest zeszytem Dyrektorom Jean Debry wyftawiony tam jest jako najzapalczywszy Jakubin, a Roberjeot i Bonnier jako moderanci, którzy padli ofiarą Dyrektorow lękających się powrotu ich do Paryża.—W Kantonie Appenzel przy wybieraniu rekrutów do wojska polskiego dla Cesarza, przyszło do krwawych utarczek.

z Zurich dnia 14. Sierpnia.

Dnia dzisiejszego o 5 godzinie zrana Francuzi przypuścili mocny atak przeciwko małemu obozowi który zajmują lewe skrzydło przed Zurich pod komendą G. Hotze. Za pomocą góltey mogli potrafić się tak zbliżyć do obozu, iż wojska które go składają znalazły się w nader przykrym położeniu, a dwie dywizye huzarów i jeden regiment dragonii ponieśli stratę. Lecz wkrótce przybyły przez miasto posilki z infanterji i kawalerji, a ogień który o godzinie 6 był nader bliki bram miasta, teraz (o wpol do iedenastej) jest od niego na milę oddalony. Od strony Hongg Francuzi byli porażeni od Artylleryi. Bitwa była nader mocna, i jeżeli Francuzi żywo się z początku potykali, Austryacy w niczym im nieustąpili. Przywieziono do miasta wielu rannych. Uważamy pomiędzy nimi wielu żołnierzy z Legionu Szwajcarskiego który zda się, iż był mocno na ogień wyftawiony. Mowią, iż na pastwilkach Wallishof Legion ten wstrzymał korpus trzy razy nad siebie liczniejszy. Niewiadomo ileżte czyli atak na całej linii był ulkuteczniony, czego każę się domyślać huk armat dających się słyszeć od południowej części jeziora i od kantonu Schwitz. W tych także dniach a mianowicie wczoraj nastąpiły utarczki od strony Baden, po których Austryacy opanowali na nowo niektóre opuszczone przez siebie lasy. Zapewniają, iż i w tych okolicach zaszła na dniu dzisiejszym bitwa.

Dnia 16. Z rozmaitych bitew na d. 14 w Szwajcaryi słoczonych najmocniejsza prawie była na lewym skrzydle, którym dowodził G. Jellachich. Ten General napadniony od sil przewyższających, musiał się cofnąć na 5 mil z Einjiedeln i Beg-Etuel, a nieprzyjaciel przeszedł nawet aż do Manden i Richterwyl. Dawni Szwajcarowie mianowicie z Kantonu Glaris walczyli także z tej strony z największym mężstwem, i skutecznie Austryackim wojskom pomagali.

Dnia 17.—Główna kwatery Arcy-Xcia Karola z Kloten przeniesiona została do Emdingen (między Baden i Renem) Regimentu infanterji Gemmingen i Bender wyszły ztąd dnia wczorajszego dla wzmocnienia G. de Jellachich, który znowu na dniu 15 z nieprzyjacielem musiał się potykać. Mowią, iż Francuzi, którzy opanowali Einsiedlen i Schwitz, musieli te miejsca na nowo opuścić.

Dziś o 4 godzinie z rana słyszeliśmy mocne lecz nie długie z ręcznej broni strzelanie. W tym momencie słyszemy huk armat od strony Baden.

z Szaffuzy dnia 15 Sierpnia.

General Moreau odebrał już komendę nad armią Helwecką. Maffena w krotkim wprzod czalio odebrał 5. kurjerow z Paryża i 6 tamże posłał. Kilku także officerow jego iezdzilo do Arcy-Xcia Karola. Minister Helwecki Begoz który do Maffeny był wysłany, oświadczył za powrotem swoim, iż zbliża się epoka wielkich wypadków. Mowiono że Szwajcaryja miała być krajem neutralnym ogłoszoną, lecz teraz spodziewają się w niej owszem ważnych wypadkow wojennych.

Dnia 18 Sierpnia.—Dnia 16 zrana dwie pierwsze dywizye wojsk Rofyjskich znajdujące się w naszych okolicach odebrały rozkaz do isk narychlejszego marszu. O godzinie to zaczęły przechodzić przez nasze miasto. Te dywizye składają się z trzech regimentow grenadyerki, h. dwóch Regimentow Fizylierow 600 strzelcow i 500. koni z Urat; całkiem 8070 ludzi i 2669 koni wraz z artylleryją. Trzecia dywizya z 6178 ludzi i 1431 koni stanęła dziś bliko naszego miasta. Czwarła dywizya z 4232 ludzi i 1293 koni iuro jest spodziewana.

Zakładają tu wszelkiego rodzaju magazyny dla wojsk Rofyjskich. Wielka część bagażow coła się w tym momencie ku Stocckach podług danego od Arcy-Xcia Karola rozkazu. Xiążę ten sądził za rzecz nieprzychylną ażeby tak wielka liczba bagażow znajdowała się tak blisko ku tyłowi armii zbliżoną.

Dnia 15 przybył tu niespodziewanie Lavater z Zurich potrafiwszy uniknąć forpocztow Francuzkich przy Lorrach.

Od granic Szwajcarskich dnia 19 Sierpnia. Według telegraficznych wiadomości w Strazburgu, Francuzi mieli zająć górę St Gotarda.—Exdyrektor Glaris wysłany z waznemi zleceniami do Paryża, powrócił nazad nie bez skutku poselstwa swego.

O B W I E S Z C Z E N I A

Urządzenie względem środków bezpieczeństwa o przewożeniu Prochu strzelniczego, zachowywać się powinny. Krol Jmć Pruksi Pan Nasz Naytali: celem oddalenia niebezpieczeństw przywiązanych do transportowania Prochu strzelniczego na rachunek osob prywatnych: raczył wydać i przepisać w tej mierze następujące urządzenie assekuracyne.

§ 1. Proch strzelniczy ni-może być przewożony prosto przez miasto, lecz za przybyciem transportu do miasta na rachunek czyli prywatny, lub przy wyprowadzaniu onego, ma być przewożony między przedmieściami, albo gdy to być nie może, drogą najkrotszą i najmniej niebezpieczną podległą przez miasto. W przypadku, jeżeliby ten proch miał się tam zostać do dalszego przewiezienia, należy go zaprowadzić do magazynu na to umyślnie wyftawionego, lub wnieść do niego na inne bezpieczne miejsce za miastem; dopoki daley przelany nie będzie. Tak n. p. co do miasta Magdeburga proch takowy między starym a nowym miastem przez fortyfikacye wiezione, do magazynu przy bramie Ulrychskiej utrzymanego zaprowadzony, i tamże zachowany być powinien.

§ 2. Dla zabezpieczenia, aby tenże proch strzelniczy przy wykładaniu lub pakowaniu, nie rozsypany był, nie należy przysłać go naley, jak w beczkach dobrze pobitych, i goździami drewnianymi należycie umocowanych; a to czy lądem lub wodą transporta takowe przechodzić będą.

§ 3. Zaden furman lub przełożony okrętowy przy transportie prochu strzelniczego nie może palić tytoniu, ani tym więcej pozwalać tego ludziom pod rozkazami swemi zostającymi. Przepisując, zakaz takowy, ma być za każdym razem pociągnięty do zaplacenienia za karę Talerow siciu, lub 8. dniowe więzienie wkażanym.

§ 4. Jeżeli proch takowy przesyła się lądem, nie należy go układać w mięscach, z których zwykłe inne towary na sprzedaż lub składy (Packhof) na statki są ładowane; lecz potrzeba w sposób pod § 1. opisany transportować je zaraz na statki wodne, nieprzypieraając cale, lub ile może być najmniej do miasta.

§ 5. Także jeżeli statek do przewożenia prochu strzelniczego użyty, ma na sobie inne jeszcze towary, należy nietylko proch pakować na wierzch, ale nadto celem zabezpieczenia tarcia, poprzekładać beczki sromą, i oddzielić je drewnianą przegrodą od innych towarow. Gdy zaś małe tylko kwoty prochu przesyła się, może być zachowana, taż sama przezorność, iaka dotąd jest w zwyczajach: to jest: iż robią się na to małe przegrodki, gdzie nikt tak łatwo dojdzie i zbliżyć się nie może.

§ 6. Zaden z okrętow prochom ładowanych nie może zwinąć do lądu w bliskości budynkow, a sternik lub szypier, któremu Rząd onego jest powierzony, powinien nietylko czuwać na nim zawiesz banderę, ale nadto, ilekroć zbliży się do miejsca na stawianie statkom wodnym przeznaczonych, uwiadomić okręty tamże na kotwicach stojące przez wyftanego w tym celu przodem flisa, o własności towaru, który statek jego nosi na sobie, i wezwać je do przygażenia ognia. Nareszcie za przybyciem okrętu na miejsce przeznaczenia, podobnie dla ostrożności uczynić się zgłoszenie, proch zaś natychmiast wyładować i za miastem zachować należy.

§ 7. Ze zaś na okręcie prochowym ładowanym ognia wznieść, lub zapalać świecy nie należy, ślomo się przez się rozumie. Rządca okrętu pozwalając na to, ukarany będzie za każdy raz łęczęgulny zaplaceniem 10 Talerow, lub 14 dniowym więzieniem.

§ 8. Gdy zaś proch strzelniczy przesyła się lądem: furman brać go ma prosto z maczynu, lub z miejsca innego za miastem, w którym powinien być zachowany, niedotykając bynajmniej miasta transportem onego.

§ 9. Także i w tym przypadku przewożenie prochu nie należy dzieć się ma, iak tylko w beczkach drewnianymi goździami należycie umocowanych, które oprócz tego dla zabezpieczenia tarcia, popościeć należy troskliwie sromą. Gdy zaś prochu inne towary znajdują się na furze, należy zawsze proch kłaść na wierzch, i umocować naczynia, w których się znajduje, płaskim przykryciem z drzewa.

§ 10. Aby zaś wozy ładowane prochem na pierwszy rzut oka rozeznane być mogły od innych wozow fraktowych, potrzeba ażeby toż przykrycie z drzewa na wierzchu wozu umocowane oznaczone było literą P. czarnego koloru w wielkości znaczney i w oko wpadającej.

§ 11. Wozy prochom ładowane w całym drogi swoiey ciągu nie powinny zajeżdżać do karczem, lub domow gościnnych: lecz na noc zostać się mają za miastem lub włą pod dozorem stróża.

§ 12. W czasie grzmotow i nawalnicy; okręty prochom ładowane, powinny zwinąć zaraz do lądu, gdzie niemiesz domow w bliskości, i zabawić tam do poty, poki powi-trze nieuspokoi się. Tęż same ostrożność zachować mają furmani na wozach swoich proch maicy; to jest ni-mają wstępować do miast lub wsiow w czasie nawalności powietrza: lecz wozy ich stać powinny najmniej tyłce krokow od miejsc mieszkalnych oddalone.

§ 15. Wprzod niż wozy prochom ładowane przez wieś przejeżdżać będą mogły, należy, aby furmani wyftali przodem kogo z ludzi przy sobie mających, dla obojętności, czyli czasem nie ma wsi piekarniow lub kuźni, a w przypadku znaleźnienia onych, wozy nie wprzody będą mogły przez wieś przechodzić, poki ogień w znalezionej tam piekarni lub kuźni zupełnie wygaszony nie będzie.

Na wyrażny J. K. Mości Naytalskawszy rok.

podpisano: de Heinitz.—de Werder.—de Goltz.

Podczas jarmarku tegorocznego na S. Małgorzate w Frankfurcie dał się widzieć pewny gatunek markow do gry i numizmatow z wyrazem bułtu zmarłego s. p. Krola Jmci i stemplem królującymi Frydych Wilhelmsdorow na drugiey stronie. Takowe marki i numizmata sprzedawane były, na tymże Jarmarku. Lubi zaś oko do widzenia podobnych rzeczy przywykłe, nie tak łatwo mogłoby być tym stemplem złudzone i oszukane, iednak niewiadomy i małą dający bacność takowym podobieństwem pozornym tychże markow z Frydych-Wilhelmsdorami bardzo łatwo na szkodę i podeyscie wyftawiony być może. Z tego powodu użyte już zostały potrzebne środki, w celu całkowitego, ile być może zatamowania nawozu markow takowych do Państw J. K. Mci i sprzedaży onych. Z tym wszystkim gdy już pewna kwota tego gatunku numizmatow weszła w cyrkulacyę i te łatwo złe użyte i w przewrotnym znaczeniu udawane być mogą; czego w ten czas łęczęgulnie obawiać się należy, gdy albo między znaczną sumną zaliczone będą, lub dotaną się w ręce osob niedoświadczonych; uznano jest zatem za rzecz potrzebną, zwrócić uwagę Publiczności na takowe fałszywe Frydych Wilhelmsdory tak, iak się już stało w uniwersale pod dniem 24 Kwietnia r. b. względem monet fałszywych wybitnych w Birmingham nad-r podły kruszc w łobie mających, i z myślenia tego do Państw tutejszych wprowadzanych w cyrkulacyę. Dokładny opis markow takowych mogących dawać powód do zwoductwa i oszukań, najlepszym będzie środkiem przeszkodzenia, aby przyjmowane nie były. Komunikuje się zatem w sposób następujący Publiczności.—

Są one sporządzone p.dług stempla Frydych Wilhelmsdorow pod rokiem 1796. Na iedney stronie znajdują się bułtu zmarłego s. p. Krola Jmci z napisem—Friedrich Wilhelm Konig von Preußen zamiast Preußen, pod spodem zaś nazwisko frykanta Kettler. Na przeciwney stronie jest orzeł Pruksi z podniekonem ikrzydłami spoczywający na zwyżczonych Infingich Monarchicznych i rycerskich z berłem i koroną; pod spodem liczba roku 1796 i znak Moniczny A. widzieć się daje. Marki te mają w łobie właściwie masę kruzcu zwanego Sibiller i są dobrze pozłacane. Atoli sama waga tychże numizmatow to jest ią trzy rtych części Łota iżelzyze od Friedrich Wilhelmsdorow, tudzież, iż zamiast zwyczajnego po brzegach łacińska maia obrączkę wkrztał ozdobney plecionki robioną, przeświadczaia łatwo o ich niewłaściwym znaczeniu.— Dan w Berlinie dnia 25 Lipca 1799 roku.— Na wyrażny J. K. Mci naytalskawszy rozkaz.

Baron Heinitz.—de Goltz.—de Stuenfelse.

Podaje się do powszechney wiadomości, iż w Departamencie Kamery Kaliskiej Talery fałszywe się pokazują, które po następujących znakach rozeznac można.— 1) Są takowe mniejsze iak prawdziwe.— 2) Dzwiek ich jest grubszy.— 3) Są nad 1/4 lita lżejsze.— 4) Litery w wyrazach: Fredericus Borussiae Rax, są ściśley złączniete, mniejsze zaś między słowami daleko większe iak na prawdziwych Talerach, a nawet i litery są daleko mniejsze.— 5) Są pod znakami: 17. A. 86.— 6) Złakiej materyi oneż są zrobione, oznaczyć nie można, ied jednak podobieństwo, że są z masy do dzwonow używanej.— 7) Wizerunek i stemple jest grubzy.— Ostrzega się przeto każdego, aby takowe Talery nie brał.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Wojenno-Ekonomiczna. Ponieważ ustanowienie Taxy dwoiakiej na wieprze, iako to: od karmnych po 12 dobrych groszy od chudcow po 4. dobrych groszy od szutki; było przyczyną ulawicznych między Officialistami a właścicielami, sprzeczek, dla zabezpieczenia wieg, ile możliwości, wszelkim przy opłacie podatku tego nieprzychyłościom, stanowi się; że zamiast wzmiankowanych obu dwoiakich Tax, iedną średnią Taxa od każdego wieprza, bądź to na sprzedaż, lub domow konsumpcy bitego, będzie wybierana to jest: tylko w Poznaniu, Kaliszu, i w Warszawie wraz z Pragą po groszy 10 dobrych, w innych zaś miastach Pruss Południowych po 8 groszy dobrych od szutki. Nie mające 6 tygodni, uważane być powinny iako profeta, a w tym znaczeniu żadney opłacie podlegać nie będą.— Takowe urządzenie podaje się przeto do wiadomości publiczney. Dan w Warszawie dnia 7 Sierpnia 1799 Roku.

J. K. Mci Pruss Południowych Wojskowa i Ekonomiczna Kamera. Gdy celem wypuszczenia w komorne 6z 2ch szynkowych ze sklepikami, oraz Izby na schowanie rzeczy w domu Kadeckim przy bramie znajdujących się, od S. Michała roku b. do tegoż Święta w roku przyszłym termin licytacyi na dzień 10ty Września r. b. o godzinie 11. w mieszkaniu Ur: Chrzanowlkiego Porucznika i Kalljera Domu Kadeckiego w tymże domu został oznaczony; wzywa się zatem żyjących niają takowe izby, aby się o czasie i w miejscu wyżej wzmiankowanym ftawili, podali ofertę swoią Komisji Kadeckiej, która z nawięcey ofiarującym do zawarcia kontraktu i układu przyftapi.— Dan w Warszawie d. 27. Sierpnia 1799. roku.

Komisjsya do zarządzania Domem Kadeckim wyznaczona